

Sygn. akt I ACa 810/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Barbara Trębska (spr.)

Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SO (del.) Tomasz Szczurowski

Protokolant st. sekr. sąd Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) siedzibą w K.

przeciwko E. K. i M. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 września 2014 r.

sygn. akt XXIV C 1224/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od E. K. i M. K. (1) na rzecz (...) z siedzibą w K. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Edyta Jefimko Barbara Trębska Tomasz Szczurowski

Sygn. akt I ACa 810/15

UZASADNIENIE

Powód - Raport 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł o solidarne zasądzenie na jego rzecz od E. K. i M. K. (1) nakazem zapłaty kwoty 93.816,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, iż na podstawie umowy cesji z dnia 24 września 2012 r. nabył od (...) S.A. w W. wierzytelność przysługującą przeciwko pozwanym z tytułu zawartej przez nich umowy kredytu odnawialnego przypisanego do rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego pozwanych. Przysługująca Bankowi w stosunku do pozwanych wierzytelność z tytułu niezapłaconej należności głównej na dzień 24 września 2012 r. wynosiła 65.245,48 zł, natomiast z tytułu odsetek - 24.069,70 zł.

W dniu 8 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (VI Nc-e (...)) i orzekł, że nakazuje pozwanym M. K. (1) i E. K. zapłacić solidarnie na rzecz (...) z

siedzibą w K. kwotę 93.816,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.773 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwani wnieśli sprzeciw skarżąc powyższy nakaz zapłaty w całości. Wskazali m.in., że powód nie przedstawił żadnych konkretnych dowodów potwierdzających istnienie zobowiązania. Podnieśli, że przedmiotowa wierzytelność była wolna od działań cywilno-prawnych, w związku z niedotrzymaniem umowy ugody przez pierwotnego wierzyciela, tj. (...) S.A.

Wyrokiem z dnia 10 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 93.816,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.691 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Orzeczenie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Pozwany M. K. (1) od dnia 2 września 2002 r. był posiadaczem rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego (...) o numerze (...), w Banku (...) S.A. Dnia 8 stycznia 2003 r. wystąpił z wnioskiem o udzielenie kredytu odnawialnego w wysokości 10.000 zł i 9 stycznia 2003 r. doszło do zawarcia umowy w tym zakresie. Jej przedmiotem był kredyt odnawialny na rachunku oszczędnościowo rozliczeniowym pozwanego opiewający na kwotę 7.200 zł, który miał być spłacony w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy, przy jednoczesnej możliwości jej przedłużenia na kolejne okresy 12-miesięczne.

W dniu 5 stycznia 2005 r. pozwany zawarł umowę rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego „Złote konto” o numerze (...). Tym samym doszło do zmiany numeru konta pozwanego. Tego samego dnia wystąpił on do Banku z wnioskiem o podwyższenie kwoty kredytu odnawialnego do kwoty 17.200 zł. Złożył także oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 25.800 zł. Następnie 29 marca 2005 r. pozwany wystąpił z wnioskiem o podwyższenie kwoty kredytu odnawialnego do kwoty 22.200 zł. Złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 33.300 zł. Wnioskiem z dnia 17 lutego 2006 r. wystąpił o podwyższenie kwoty kredytu odnawialnego do kwoty 50.000 zł, a jego oświadczenie o poddaniu się egzekucji dotyczyło kwoty 75.000 zł.

W dniu 9 marca 2007 r. pozwany w ramach dotychczas posiadanego rachunku bankowego, zawarł z Bankiem (...) S.A. umowę rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego (...), na mocy której Bank wydał mu kartę płatniczą (...). Z dniem 19 listopada 2008 r. pozwany złożył wniosek o przekształcenie posiadanego przez niego rachunku indywidualnego, na rachunek wspólny M. i E. K.. Wniosek ten został uwzględniony. Aneksem do umowy kredytu odnawialnego z dnia 27 listopada 2008 r. kredyt ten został podwyższony do 65.000 zł. Pozwani nie wywiązali się z postanowień umowy kredytu. Dlatego też w dniu 23 marca 2011 r. (...) S.A. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu odnawialnego z powodu przekroczenia limitu kredytu.

Dnia 24 września 2012 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. a (...) została zawarta umowa cesji, na mocy której powód nabył wierzytelność względem pozwanych. Wysokość wierzytelności przysługującej Bankowi w stosunku do pozwanych wynikała z wyciągu bankowego z dnia 24 września 2012 r.

Sąd oddalił wniosek pozwanych o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, uznając że dowód ten nie zmierzał do ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności wobec dokumentu urzędowego stwierdzającego wysokość wierzytelności pozwanych wobec Banku jakim jest wyciąg z ksiąg bankowych. Pozwani nie kwestionowali autentyczności tego dokumentu oraz podpisania go przez osoby do tego upoważnione.

Dokonując oceny prawnej powyższych ustaleń faktycznych, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za uzasadnione.

Wskazał, iż nie było sporne, że pomiędzy pozwanymi - posiadaczami rachunku bankowego w (...) S.A., a tymże Bankiem została zawarta umowa kredytu odnawialnego, na mocy której strona pozwana nabyła początkowo kwotę w wysokości 7.200 zł, która była następnie regularnie zwiększana, aż do 65.000 zł. Pozwani kwestionując zasadność roszczenia, negowali zarówno prawidłowość wyliczenia kwoty należnej do zapłaty, jak i sam fakt wypowiedzenia umowy i postawienia długu w stan wymagalności. W ocenie Sądu powód oparł swe roszczenie

na wiarygodnych, obiektywnych dowodach w postaci dokumentów, z których wynikał zarówno sam fakt istnienia zadłużenia pozwanych, jak i jego wysokość. Pozwani natomiast nie przedstawili żadnych dowodów, które skutecznie podważyłyby prawdziwość faktów, na które powoływał się powód.

Sąd wskazał, że mimo upływu terminu spłaty kredytu, pozwani nie wywiązali się z zobowiązań wynikających z umowy zawartej z (...) S.A. Przekroczyli limit kredytu odnawialnego, nie dokonali terminowej spłaty wykorzystanego kredytu i w efekcie tego Bank dokonał wypowiedzenia umowy, a nieuregulowaną należność postawił w stan wymagalności. Powód przedstawił dowód należytego doręczenia pozwanym oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu oraz umowy rachunku bankowego, co prowadzi do wniosku, że czynność ta została przez powoda dokonana skutecznie.

Pozwani twierdzili, że przedmiotowa wierzytelność była wolna od działań cywilno-prawnych, z uwagi na zawartą z Bankiem ugodę, która dotyczyła rozliczenia wszystkich kredytów wraz z odsetkami. Wskazali, że mimo, iż wypełnili oni przewidziane warunki, to Bank bezprawnie wypowiedział łączącą strony umowę, co skutkowało wszczęciem egzekucji. W ich ocenie powód niewłaściwie ustalił wysokość zadłużenia. Wskazali, że Bank bezpodstawnie naliczał odsetki od innych zobowiązań obciążając nimi konto pozwanych. Zakwestionowali oni także zasadność żądania przedmiotowej kwoty od pozwanej E. K..

Zdaniem Sądu twierdzenia pozwanych stanowią jedynie niepopartą niczym polemikę z okolicznościami sprawy. Podkreślił, że niewłaściwa interpretacja treści oraz skutków czynności prawnych dokonywanych przez podmiot jej dokonujący, nie może przesądzać o nieważności czynności. Pozwani błędnie kwestionowali zasadność żądania przedmiotowej kwoty od pozwanej E. K.. Z dniem 19 listopada 2008 r. pozwany złożył bowiem wniosek o przekształcenie posiadanego przez niego rachunku indywidualnego, na rachunek wspólny M. i E. K.. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony, a rachunek bankowy skutecznie przekształcono w rachunek wspólny. Tym samym, za zobowiązania powstałe w związku z jego posiadaniem odpowiadali oboje pozwani. Nadto Sąd podniósł, że strony umowy cesji nie muszą przedstawiać między sobą poszczególnych wyjaśnień odnoszących się do wszystkich elementów przekazywanej wierzytelności. Wystarczające jest wykazanie, że zobowiązanie jednego podmiotu względem drugiego rzeczywiście istnieje. Ta zaś przesłanka została w niniejszej sprawie spełniona. Nie był również uzasadniony zarzut pozwanych co do tego, że odsetki zostały naliczone w sposób bezprawny. Bank żądał odsetek w wysokości wynikającej z umowy kredytu odnawialnego. Ich wysokość w umowie została określona w sposób zgodny z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, w tym z art. 359 k.c. Według art. 359 § 2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W umowie łączącej strony nie przewidziano odsetek, których wysokość przekraczałyby wysokość odsetek maksymalnych. Sam natomiast fakt naliczenia odsetek jest zgodny z istotą łączącego strony stosunku prawnego i postanowieniami umowy. Pozwani podnosili, że (...) S.A. nie zastosował się do postanowień ugody z dnia 28 kwietnia 2011 r. i wypowiedział tę umowę, stawiając zaległą kwotę w stan wymagalności. Sąd zwrócił uwagę, że § 1 ugody stanowił, iż jej przedmiotem jest ustalenie warunków spłaty przez dłużnika zadłużenia z tytułu kredytu na zakup papierów wartościowych (...) udzielonego umową z dnia 8 listopada 2005 r. z aneksami z dnia 23 listopada 2005 r., 30 listopada 2005 r., 7 listopada 2006 r., 5 listopada 2007 r., 6 listopada 2007 r., 5 listopada 2008 r. i 4 listopada 2009 r. Taki zapis wskazuje jednoznacznie, że umowa ugody odnosi się do innej umowy kredytu zawartej między pozwanymi a Bankiem. Z tych względów podnoszone przez nich twierdzenia co do bezprawności działań Banku uznał Sąd za niezasadne.

Wysokość wierzytelności przysługującej Bankowi w stosunku do pozwanych wynikała z wyciągu bankowego z dnia 24 września 2012 r., który zgodnie z art. 95 ust. 1 prawa bankowego (w brzmieniu z dnia jego wystawienia) ma moc prawną dokumentu urzędowego. Zdaniem Sądu postępowanie Banku oraz cesjonariusza umowy opierało się na prawie. W szczególności było zgodne z przepisami obowiązującej do 2011 r. ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100, poz. 1081 ze zm.). Postępowanie ww. podmiotów nie naruszało także przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) ani kodeksu cywilnego. Nie naruszało też zasad współzycia społecznego. Nie sposób zarzucić Bankowi, że działał bezprawnie czy w sposób zawiniony wobec pozwanych. Wobec wykazania zaciągnięcia przez pozwanych zobowiązania z tytułu umowy kredytu,

to na nich spoczywał ciężar dowodu, że kredyt ten w terminach wskazanych w umowie spłacili. Pozwani okoliczności tej nie udowodnili, co skutkowało uwzględnieniem powództwa.

W apelacji od powyższego wyroku, skarżąc go w całości, pozwani zarzucili:

1/ naruszenie prawa materialnego, a to: art. 361 § 2, art. 363 i art. 481 k.c., ponieważ pozwani działaniami wierzyciela pierwotnego, tj. (...) S.A. utracili niemalże całość zabezpieczenia kredytu, co w konsekwencji spowodowało poważne straty obu stron kontraktu, zabezpieczenie było gwarancją dla obu stron spłaty całości roszczenia wynikającego z kredytu,

2/ naruszenie art. 5 k.c. przez pominięcie wniosków dowodowych pozwanych i niewyjaśnienie okoliczności działania banku (...) S.A., co spowodowało, że skarżący nie mogli w inny sposób udowodnić, że ich prawa zostały zniekształcone na tyle, iż obraz całości zdarzeń, które doprowadziły do celowego zbycia wierzytelności przez bank (...) S.A. na rzecz nieświadomego nabywcy oraz złożenia pozwu, nie był pełny. Sąd oddalając wnioski dowodowe o powołanie biegłego księgowego doprowadził do nierównego statusu stron sporu, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

3/ naruszenie prawa materialnego w związku z treścią ustawy o kredycie konsumenckim (ustawa z dnia 20 lipca 2011 r. ze zm. - Dz. U. z 2001 r. nr 126, poz. 715 ze zm.),

4/ naruszenie procedury sądowej, poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności,

5/ brak możliwości właściwej obrony swoich praw w skomplikowanym procesie sądowym poprzez oddalenie wniosku pozwanych o przydzielenie pełnomocnika z urzędu, pomimo wykazania skomplikowanego charakteru przedmiotu sporu, a także nieznanomości postępowania sądowego.

W konkluzji wnieśli skarżący o uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, celem dokonania uzupełniającego przeprowadzenia postępowania dowodowego, poprzez ocenę przez biegłego zgłaszanych wniosków dowodowych przez pozwanych, szczególnie w przedmiocie wniosku o przeprowadzenie dowodu w postaci przesłuchania biegłego z zakresu prawa bankowego i finansów, poprzez zbadanie m.in. poprawności postępowania wierzyciela pierwotnego, tj. (...) S.A., które skutkowało zablokowaniem konta bankowego należącego do pozwanych oraz brakiem formalnego rozliczenia się z posiadanych środków finansowych na kontach bankowych strony pozwanej przez bank.

W piśmie z dnia 14 lutego 2016 r. stanowiącym uzupełnienie apelacji skarżący podnieśli ponadto, że powód nie udowodnił istnienia dochodzonego roszczenia ani jego wysokości, nie wniósł o powołanie biegłego, a złożone przez niego dokumenty są prywatnymi, w dodatku złożonymi tylko w formie kopii a nie oryginałów, a zatem nie mają mocy dowodowej.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

apelacja okazała się niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne. W zasadzie nie były też one kwestionowane przez skarżących.

Najdalej idący zarzut apelacji – brak możliwości właściwej obrony swoich praw – należy rozpoznać w aspekcie nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Naruszenie powyższe było zdaniem skarżących wynikiem oddalenia ich wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem odmowa ustanowienia dla strony pełnomocnika procesowego z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, gdyż wniosek ten podlega uwzględnieniu, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika jest potrzebny - art. 117 § 5 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, LEX nr 197647; z dnia 12 września

2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625; z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339; z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 636/07, LEX nr 646332 oraz postanowienia z dnia 15 maja 2007 r., V CSK 37/07, LEX nr 442585 i z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 643/08, LEX nr 610216). Tylko w wyjątkowych sytuacjach nieprzyznanie fachowego pełnomocnika z urzędu może być kwalifikowane jako powodujące nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Dotyczy to jednak wyłącznie takich przypadków, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznajomość reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 190 oraz z dnia 12 maja 2010 r., I UK 19/10, LEX nr 603408). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 maja 2013 r. (I PK 3/13 LEX nr 1383242) wykładnia powyższa jest odzwierciedleniem reguł odnoszących się do przyznawania pomocy prawnej w postępowaniu przed sądami krajowymi, przyjętych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. wyroki z dnia 2 marca 1987 r., skarga nr 9562/81, w sprawie M. i M. przeciwko Wielkiej Brytanii, LEX nr 81039; z dnia 16 lipca 2002 r., skarga nr 56547/00, w sprawie P, C. i S. przeciwko Wielkiej Brytanii, LEX nr 75481; z dnia 27 czerwca 2006 r., skarga nr 12825/02, w sprawie T. przeciwko Polsce, LEX nr 182158 oraz z dnia 13 marca 2007 r., skarga nr 77765/01, w sprawie L. przeciwko Polsce, LEX nr 248617), a ostatnio również Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z dnia 22 grudnia 2010 r. w sprawie C-279/09, DEB Deutsche Energiehandels und Beratungsgesellschaft GmbH przeciwko Republice Federalnej Niemiec, Europejski Przegląd Sądowy 2011 Nr 8, poz. 35, z glosą P Czepiela; Europejski Przegląd Sądowy 2013 nr 3, s. 40, z glosą K. Kowalik- Bańczyk).

Analiza przebiegu procesu w rozpoznawanej sprawie prowadzi do wniosku, że pozwani nie wykazywali na etapie postępowania przed Sądami pierwszej instancji nieznajomości zasad postępowania lub nieporadności, prowadzących do tego, że nie byli w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia, jak to przyjął Sąd Okręgowy dwukrotnie prawomocnie oddalając ich wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (drugiego orzeczenia pozwani nie zaskarżyli, mimo, że powoływali się w kolejnym wniosku na zmianę okoliczności - k. 228, 238, 437). Z tej przyczyny nie można zasadnie twierdzić, że odmowa ustanowienia dla nich profesjonalnego pełnomocnika procesowego na mocy orzeczeń Sądu Okręgowego pozbawiła ich możliwości obrony ich praw. Co prawda pozwana E. K. z uwagi na stan zdrowia mogła mieć ograniczoną możliwość aktywnego uczestnictwa w procesie i podjęcia obrony, jednakże udzieliła ona pełnomocnictwa do jej zastępowania mężowi – pozwanemu M. K. (2) (k. 264). Ten zaś nie wykazywał nieporadności, która uniemożliwiałaby mu lub znacznie ograniczała możliwość prawidłowego prowadzenia obrony praw pozwanych. Wszak spór stron dotyczył istnienia wierzytelności jaką powód nabył względem pozwanych od Banku (...), której źródłem była umowa kredytu odnawialnego zawarta między pozwanymi a wskazanym bankiem. Pozwany, prowadzący działalność gospodarczą, był wieloletnim klientem tego Banku, zawierał z nim szereg różnych umów kredytowych, miał rachunek rozliczeniowo – oszczędnościowy Złote Konto, konto Platynium, ułatwiające uzyskanie kredytu odnawialnego. Miał też otwartą linię kredytową na zakup papierów wartościowych Inwestor. Zawarł z Bankiem w dniu 28 kwietnia 2011 r. skomplikowaną umowę ugody. Wszystko to świadczy o ponadprzeciętnej znajomości pozwanego różnych produktów bankowych i ich obsługi. Dlatego też nie sposób uznać za usprawiedliwiony zarzut, że przedmiot niniejszego sporu dotyczący jednej z wierzytelności Banku (...) przelanej na rzecz powoda, a wynikającej z jednego z wielu kredytów udzielonych pozwanemu, jest na tyle skomplikowany, że bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika pozwani nie byli w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono ponadto, że Sąd pierwszej instancji uniemożliwił pozwanym skuteczną obronę ich praw oddalając wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Także i ten zarzut nie jest zasadny. Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, nie dotyczy w ogóle sytuacji w której sąd pomija środki dowodowe zgłaszane przez stronę. Ocena decyzji sądu w tym zakresie odnosi się do prawidłowości stosowania przepisów o postępowaniu dowodowym (art. 227, art. 217 § 1 i 3 k.p.c.) i nie składa się na podstawę (przesłankę) nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2001 r. IV CKN 478/00, z dnia 18 marca 2014 r. II PK 256/12, z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 637/14).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe pozwanych uznając, że nie dotyczą okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W rozpoznawanej sprawie, w której powód – cesjonariusz – dochodzi zapłaty nabytej od Banku wierzytelności w stosunku do pozwanych jako kredytobiorców, faktami mającymi znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu, jest to, czy dochodzona przez powoda wierzytelność istnieje i jest wymagalna, co zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) winien udowodnić powód oraz to, czy nie została ona zaspokojona przez dłużników, co z kolei winni wykazać pozwani.

Wbrew zarzutom apelacji powód dowiódł, że wierzytelność jaką nabył od Banku (...)P przysługująca mu względem pozwanych istnieje i jest wymagalna. Złożył do akt dokumenty: wszystkie wnioski pozwanego o ustanowienie kredytu odnawialnego najpierw dla rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego (...) o nr (...), który został uwzględniony i doprowadził do zawarcia takiej umowy (k. 86), umowę rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego Złote Konto o nr (...) (w miejsce S. – k.91), szereg kolejnych wniosków o podwyższenie limitu kredytu odnawialnego i aneksów do umowy uwzględniających te wnioski (k. 96, 104, 113, 132), wypowiedzenie przez Bank umowy kredytu odnawialnego z dowodami doręczenia pozwanym (k. 136, 137, 138, 140), wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 24 września 2012 r. dotyczący salda kredytu odnawialnego (k. 142), wniosek pozwanych o przekształcenie rachunku indywidualnego we wspólny (k. 129, odwołanie pełnomocnictwa jakie pozwany udzielił pozwanej (k. 130).

Dokumenty powyższe są dowodem w sprawie i wbrew stanowisku pozwanych mają moc dowodową, Nie zostały one złożone w formie kopii a odpisów. Zgodnie z art. 128 § 1 k.p.c. do pisma procesowego należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników dla doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom, a ponadto, jeżeli w sądzie nie złożono załączników w oryginale, po jednym odpisie każdego załącznika do akt sądowych. Odpis pisma procesowego to kolejny jego egzemplarz, który jest zgodny z oryginałem, przy czym nie ma znaczenia, czy jest to kopia maszynowa, kserokopia czy wydruk komputerowy. Odpis pisma procesowego nie musi być podpisany ani poświadczony za zgodność z oryginałem przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego. Wnoszone odpisy pisma procesowego powinny jednak wiernie oddawać treść oryginału, gdyż tylko wtedy są rzeczywiście odpisami. Dokumentu nieodzwierciedlającego wiernie treści pisma procesowego nie można uznać za odpis, choćby strona, jej przedstawiciel lub pełnomocnik procesowy poświadczyli jego zgodność z pismem procesowym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, OSNC 2004, nr 1, poz. 9, z dnia 12 stycznia 1998 r., I PKN 471/97, OSNAPiUS 1998, nr 24, poz. 711, z dnia 21 kwietnia 1998 r., III CKN 235/98, LEX nr 1632141, z dnia 9 stycznia 2012 r., II UZ 48/11, LEX nr 1163339).

W niniejszej sprawie wymienione wyżej dokumenty złożone przez powoda sporządzone techniką kopiowania zostały poświadczone przez pełnomocnika strony za zgodność z oryginałem, a zatem stanowiły odpisy w rozumieniu art. 128 § 1 k.p.c., a co więcej także w rozumieniu art.129 § 2 k.p.c., czyli miały moc zastępowania oryginału, a zawarte na nich poświadczenie pełnomocnika ma charakter dokumentu urzędowego (art. 129 § 3 k.p.c.). Od momentu zaopatrzenia kserokopii w oświadczenie o jej zgodności z oryginałem kserokopia jest dokumentem świadczącym o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej (wyrok SN z dnia 20 stycznia 2010 r., III CSK 119/09, LEX nr 852564).

Pozwani nie kwestionowali wiarygodności powyższych dokumentów, nie żądali złożenia ich oryginałów, a były im one z pewnością znane, jako że część z nich pochodziła od nich samych (wnioski do Banku), a część stanowiła czynności prawne dokonane przez Bank i pozwanych (aneksy podwyższające limity kredytu odnawialnego). Nie kwestionowali też pozwani faktu otrzymania wypowiedzenia umowy tegoż kredytu ze wskazanym w nim stanem zadłużenia (k. 136, 137), ani salda na koncie na dzień 24 września 2012 r., wynikającego z wyciągu ksiąg bankowych. Nie podważali też faktu, że otrzymali od Banku (...) zawiadomienia z dnia 19 listopada 2012 r. o dokonaniu przez Bank przelewu wierzytelności z tytułu kredytu odnawialnego na rzecz powoda (k. 55, 56).

Skoro zatem pozwani nie żądali złożenia oryginałów dokumentów przedłożonych w odpisach przez powoda, które do dokumenty dowodziły istnienia wiarygodności Banku przelanej na rzecz powoda, stanowiły one wiarygodne dowody dla wykazania tej okoliczności.

Trafnie podnieśli pozwani, że wyciąg z ksiąg rachunkowych banku – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – w postępowaniu sądowym nie ma charakteru dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 95 ust. 1 prawa bankowego, o czym stanowi art. 95 ust. 1a tej ustawy. Co prawda przepis ten wszedł w życie w dniu 20 lipca 2013 r., a więc po wniesieniu powództwa w sprawie niniejszej, jednak nie można pomijać, że już w wyroku z dnia 15 marca 2011 r. Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 7/09 (OTK-A 2011/2/12), uznał art. 95 ust. 1 za niekonstytucyjny w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, co znalazło wyraz w nowelizacji tego przepisu poprzez dodanie do art. 95 ust. 1a o treści: "moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym", ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 613), która weszła w życie w dniu 20 lipca 2013 r.

Abstrahując od oceny możliwości potraktowania wyciągu z ksiąg bankowych złożonego w sprawie niniejszej jako dokumentu urzędowego, nie ulega wątpliwości, że powołany dokument spełnia wymogi dokumentu prywatnego, którego treści pozwani nie zdołali skutecznie zakwestionować, nie podważając ani jego wiarygodności, ani rzetelności. Nie wykazali bowiem, aby faktycznie spłacili zaciągnięty kredyt w całości bądź w części, zarówno w odniesieniu do kapitału, jak i do odsetek, względnie że ustalone przez Bank zadłużenie jest niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Pozwani nie podjęli w tym zakresie w istocie żadnej inicjatywy dowodowej.

Swoją obronę opierali nie na niezasadności wypowiedzenia umowy kredytu odnawialnego, lecz niezasadnym ich zdaniem wypowiedzeniu umowy ugody jaką zawarli w dniu 28 kwietnia 2011 r. z Bankiem (...). Wywodzili mianowicie, że ich sporne zobowiązanie nie było wolne „ od innych działań cywilno – prawnych, które zostały zainicjowane przez pozwanego w związku z niedotrzymaniem umowy ugody przez wierzyciela pierwotnego, tj. (...) S.A.” Twierdzili, że ugoda ta dotyczyła rozliczenia wszystkich kredytów z odsetkami, w tym zaległych kwot ciężących na rachunku bankowym, a więc powstałe ujemne saldo na tym rachunku zostało objęte inną umową dotyczącą spłaty innego kredytu. Wyjaśnili nadto, że w związku z wszczętymi egzekucjami prowadzonymi przez komornika przy Sądzie Rejonowym w Szubinie, wystąpili do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie I C 739/12, o pozbawienie wykonalności wszystkich bankowych tytułów wykonawczych przeciwko bankowi w związku z bezprawnymi i szkodliwymi działaniami banku dotyczącymi zarówno zerwaniem umowy ugody, jak i rozliczeń wszystkich kredytów. W piśmie procesowym z dnia 24 marca 2014 r. wnieśli pozwani o powołanie niezależnego biegłego, który mógłby wydać opinię na temat „skutków bezprawnego wypowiedzenia umowy ugody z (...) S.A. Biegły mógłby też wydać opinię na temat zasadności wypowiedzenia linii kredytowej Inwestor i jakie to miało przełożenie dla finansów pozwanego i jakie z tej decyzji wyniknęły konsekwencje dla pozwanego i jego żony” (k. 247). Z kolei w piśmie z dnia 10 czerwca 2014 r. zarzucili, że szkodliwe działanie banku pozbawiające ich wszystkich pieniędzy, jednocześnie odebrało mu możliwość uregulowania innych zobowiązań (k. 280). Podobną argumentację zawiera apelacja pozwanych. Jest ona uzupełniona o twierdzenia, że Bank (...) posiadał zabezpieczenie w papierach wartościowych, zarówno umowy kredytu odnawialnego jak i umowy ugody na kwotę znacznie przewyższającą wartość zadłużenia. Zarzucili skarżący, że to Bank z uwagi na bezpodstawne zerwanie umowy ugody, sam doprowadził do takiej sytuacji, gdyż pozwani mieli odpowiednie środki finansowe na spłatę wszystkich zobowiązań, które zostały przez Bank zablokowane jako zabezpieczenie pożyczek, a następnie sprzedane celem pokrycia istniejących w tym czasie zadłużeń. W apelacji pozwani ponowili wniosek o powołanie biegłego dla zbadania poprawności postępowania Banku (...), które skutkowało zablokowaniem ich konta bankowego oraz brakiem formalnego rozliczenia się z posiadanych środków finansowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa argumentacja jest niezasadna.

Po pierwsze, przedmiotem umowy ugody pozwanego z Bankiem (...) z dnia 28 kwietnia 2011 r. było ustalenie warunków spłaty przez dłużnika (pozwanego) zadłużenia wynoszącego 176.612,35 zł z tytułu kredytu na zakup papierów wartościowych Inwestor udzielonego umową z 8 listopada 2005 r. Pozwany zobowiązał się do całkowitej spłaty tego kredytu do dnia 28 maja 2013 r. Bank wyraził zgodę na sprzedaż 1.056.000 sztuk akcji (...) na zlecenie pozwanego znajdujących się na rachunku papierów wartościowych w tymże Banku. Środki uzyskane ze sprzedaży miały być przeznaczone: 45.000 zł na spłatę kredytu Inwestor, 45.000 zł na spłatę wymagalnych kredytów udzielonych pozwanemu i poręczonych przez niego w kolejności według uznania Banku, 25.000 zł miało być wypłacone dłużnikowi, a pozostała kwota miała być zablokowana na rachunku pieniężnym w (...) Banku, a po realizacji powyższego rachunek papierów wartościowych miał zostać zablokowany (k.249-251).

Wbrew twierdzeniom skarżących nie wynika z powyższego, aby umowa ugody obejmowała wszystkie udzielone pozwanemu kredyty, w tym kredyt odnawialny. Co prawda kwota 45.000 zł ze sprzedaży 1.056.000 sztuk akcji miała być przeznaczona na spłatę wymagalnych kredytów udzielonych pozwanemu w kolejności według uznania Banku, jednak pozwani nawet nie twierdzili, aby kwota ta została zarachowana na poczet kredytu odnawialnego. Poza tym postanowieniem umownym nie ma mowy w ugodzie o jakiegokolwiek spłacie innych niż Inwestor kredytów. Ugoda jednoznacznie określa, że jej przedmiotem jest ten właśnie kredyt w niespornej wysokości 176.612,35 zł. Pozwany zaś podał na rozprawie apelacyjnej, że jego zadłużenie w Banku (...) wynosiło około 500.000 zł. Nie mogła zatem omawiana umowa dotyczyć rozliczenia wszystkich udzielonych pozwanemu kredytów. Nadmienić należy, że kredyt odnawialny został udzielony oboju pozwanym, a zatem stroną ugody – jeżeli miała ona obejmować również ten kredyt – winna być pozwana, co nie miało miejsca.

Po drugie, okoliczność, czy Bank (...) zasadnie wypowiedział umowę ugody oraz umowę kredytu na zakup papierów wartościowych Inwestor, nie w sprawie niniejszej znaczenia dla jej rozstrzygnięcia. Jeżeli bowiem Bank bezpodstawnie dokonał tych wypowiedzeń i sprzedał papiery wartościowe posiadane przez pozwanego mające stanowić gwarancję wykonania ugody, po znacznie zaniżonej cenie, wyrządzając pozwanemu szkodę, to może mieć on do Banku roszczenie odszkodowawcze z tego tytułu, co jednak nie wpływa w żaden sposób istnienie zobowiązania pozwanego z kredytem odnawialnym. To, że Bank postępując według oczekiwań pozwanego mógł ze sprzedaży papierów wartościowych zaspokoić swą wierzytelność także z tytułu kredytu odnawialnego, nie oznacza, że wierzytelność ta nie istniała w dacie jej przelania na rzecz powoda. Bezprawna z winy Banku utrata zabezpieczenia kredytu o jakim mowa w ugodzie może rodzić odpowiedzialność tego Banku, ale nie ma znaczenia dla ustalenia istnienia zobowiązania z umowy kredytu odnawialnego.

Po trzecie, okoliczność, że w związku z bezzasadnym wypowiedzeniem umowy ugody i wszczęciem postępowań egzekucyjnych na podstawie bankowych tytułów egzekucyjnych, pozwany wniósł do Sądu Okręgowego powództwo o pozbawienie wykonalności tych tytułów, także nie ma w sprawie niniejszej żadnego znaczenia. Brak dowodu, aby tytuł wykonawczy został wystawiony również na dług wynikający z kredytu odnawialnego. Poza tym, jak podał pozwany na rozprawie apelacyjnej jego powództwo w tamtej sprawie zostało oddalone.

Po czwarte, przeprowadzenie wnioskowanego przez pozwanego dowodu nie byłoby możliwe, z uwagi na fakt, że nie złożyli oni do akt sprawy żadnych dokumentów, na podstawie których biegły miałby wydać opinię, ani nie wnosili, aby Sąd zażądał takich dokumentów (nie określił ich nawet) z Banku i nie upoważnił Sądu do takiego działania, co było niezbędne wobec obowiązującej banki tajemnicy bankowej (art. 104 ust. 3, art. 105 st. 1 Prawa bankowego).

Reasumując, okoliczności powoływane przez pozwanego zarówno przed Sądem pierwszej instancji jak i w apelacji nie uzasadniały dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, którego zadaniem miałyby być wyjaśnienie zasadności wypowiedzenia umowy ugody zawartej z Bankiem i prawidłowości postępowania Banku z udzielonym mu zabezpieczeniem. Opinia taka bowiem nie pozwoliłaby na ustalenie, że wierzytelność dochodzona w sprawie niniejszej nie istnieje. Sąd Okręgowy nie naruszył zatem zasad postępowania dowodowego określonych w art. 227 i art. 217 § 3 k.p.c. Niedopuszczenie dowodu nie stanowiło także naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny oddalił apelacje pozwanych (art. 385 k.p.c.) jako nie zawierającą uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego (kosztach zastępstwa procesowego powoda) orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a podstawę do ustalenia ich wysokości stanowiły przepisy § 2 ust. 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 ze.zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804).

Edyta Jefimko Barbara Trębska Tomasz Szczurowski